Zachodnie media wybielają śmiertelne zamieszki w Iranie, polegając na finansowanych przez rząd USA NGO-sach dążących do zmiany reżimu

Zachodnie media zignorowały rosnący zbiór dowodów wideo pokazujących taktyki terrorystyczne stosowane w całym Iranie przez protestujących, określanych przez Amnesty International i Human Rights Watch jako „w przeważającej mierze pokojowi". Ostatnie filmy opublikowane zarówno przez irańskie media państwowe, jak i siły antyrządowe, ujawniają publiczne lincze na nieuzbrojonych strażnikach, podpalanie meczetów, ataki podpalaczy na budynki municypalne, place targowe i remizy strażackie oraz uzbrojone bandy otwierające ogień w sercach irańskich miast.

Zamiast tego zachodnie media skupiły się niemal wyłącznie na przemocy przypisywanej rządowi irańskiemu. Robiąc to, polegają głównie na liczbie ofiar śmiertelnych zestawianych przez grupy irańskiej diaspory finansowane przez National Endowment for Democracy (NED) – agendę rządu USA ds. zmiany reżimu, której rady dyrektorów są wypełnione zaangażowanymi neokonserwatystami.

NED przyznała się do wspierania protestów „Kobieta, Życie, Wolność”, które wypełniły irańskie miasta w 2023 roku – a które również charakteryzowały się okrutnymi aktami przemocy ignorowanymi przez zachodnie media i organizacje pozarządowe zajmujące się prawami człowieka. Obecnie NED nie jest bynajmniej jedynym podmiotem związanym z wywiadem, który stara się podsyczać chaos w Iranie.

Izraelska agencja szpiegowska i zamachowa znana jako Mossad opublikowała wiadomość na swoim oficjalnym perskojęzycznym koncie na Twitterze/X, wzywając Irańczyków do eskalacji działań na rzecz zmiany reżimu i obiecując, że będzie ich wspierać w terenie.

„Wyjdźcie razem na ulice. Nadszedł czas” – instruował Mossad Irańczyków. „Jesteśmy z wami. Nie tylko z daleka i słownie. Jesteśmy z wami w terenie”.

Obalanie Teheranu poprzez terror

Protesty w Iranie rozpoczęły się na początku stycznia 2026 roku, gdy kupcy wyszli na ulice, aby zaprotestować przeciwko rosnącym wskaźnikom inflacji wywołanym przez zachodnie sankcje. Rząd Iranu odpowiedział ze zrozumieniem na protesty na bazarach, zapewniając im ochronę policyjną. Jednakże te demonstracje szybko się rozpadły, gdy bezkształtna masa elementów antyrządowych wykorzystała moment, aby rozpocząć gwałtowną insurekcję zachęcaną przez rządy od Izraela po USA – oraz przez samozwańczego „księcia koronnego” Rezę Pahlaviego, który określił pracowników rządowych i państwowe media jako „cele uprawnione”.

9 stycznia miasto Meszhed stało się miejscem jednych z najintensywniejszych zamieszek, gdy siły antyrządowe podpaliły remizy strażackie, paląc strażaków żywcem, jednocześnie podpalając autobusy, atakując pracowników miejskich, niszcząc stacje metra i powodując szkody o wartości ponad 18 milionów dolarów, według lokalnych władz municypalnych.

W Kermanszahu, gdzie antyrządowi zamieszkowcy zastrzelili 3-letnią Melinę Asadi, grupy bojowników były filmowane podczas strzelania z broni automatycznej do policji. W miastach od Hamadanu po Lorestan zamieszkowcy filmowali się, bijąc na śmierć nieuzbrojonych strażników za próbę powstrzymania ich szaleństwa.

Max Blumenthal
@MaxBlumenthal · **Follow**

Kermanshah was infested with armed militants and rioters when 3 year old Melina was killed

The Israel-controlled Trump administration brands unarmed American protesters as terrorists and supports terrorists in Iran

The Cradle @TheCradleMedia

VIDEO | Funeral procession in Iran's Kermanshah, where a flood of people turned out to mourn Melina Asadi, a 3-year-old girl who was killed in the province after being shot by anti-government rioters.

Melina was murdered three days ago while on her way to a pharmacy with her

Last edited 3:46 PM · Jan 11, 2026

Pojawiły się nagrania z centralnego miasta Iranu, na którym widać zamieszkowców atakujących autobus publiczny i podpalających go 10 stycznia.

W Teheranie tymczasem tłumy zamieszkowców zaatakowały historyczny Meczet Abazar, podpalając jego wnętrze, podczas gdy inni dokonali ataków podpalaczy i spalili kopie Koranu wewnątrz Wielkiego Meczetu w Sarableh oraz w sanktuarium Muhammada ibn Musy al-Kadhim w Kuzestanie.

Podpalili duży budynek municypalny w sercu miasta Karadż, jednocześnie doszczętnie paląc plac targowy w centralnym

Raszt. W Borudżenie, antyrządowi chuligani podpalili podobno zabytkową bibliotekę wypełnioną starożytnymi tekstami podczas nocy grabieży i zniszczeń.

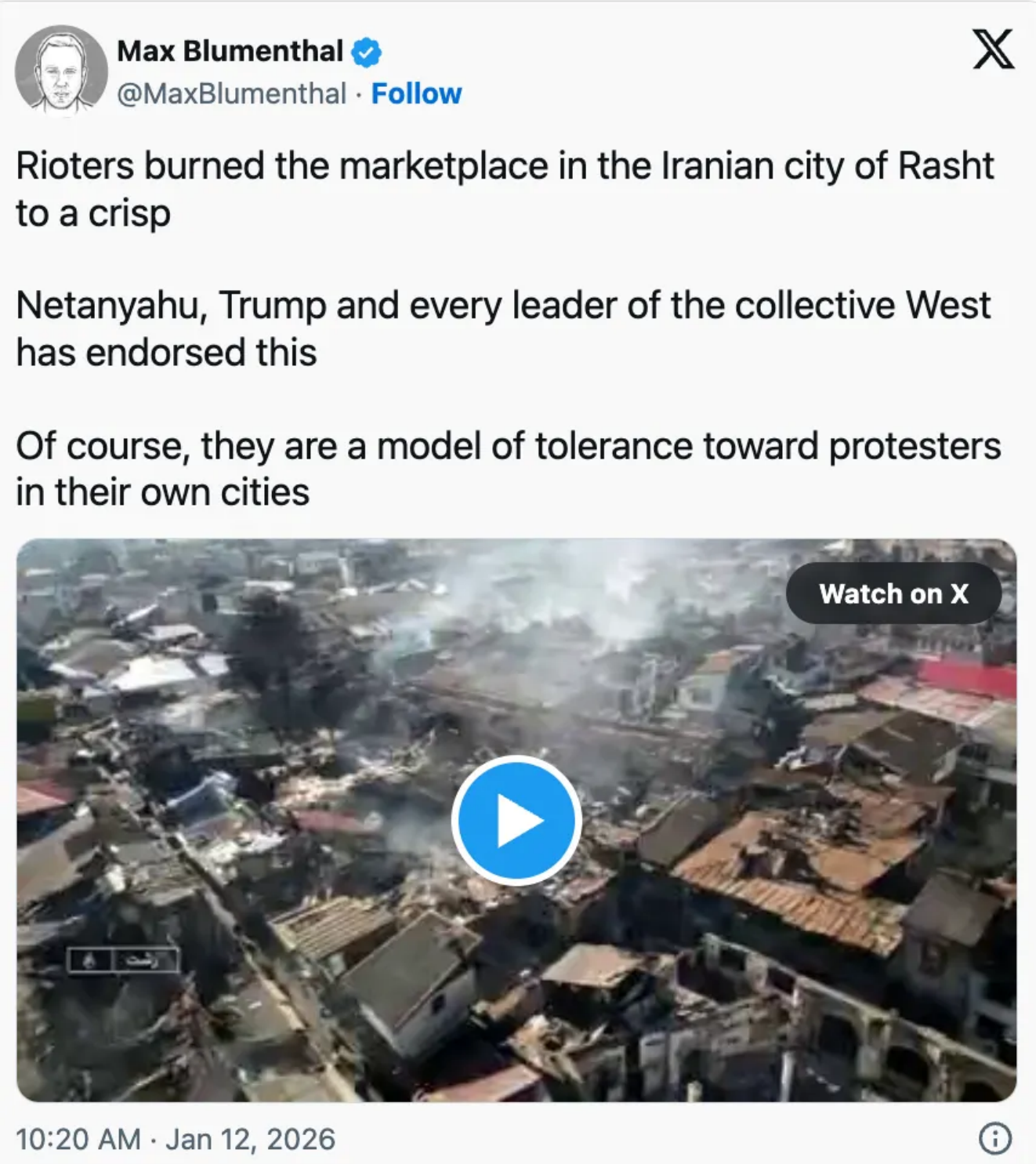

Żadne z tych incydentów nie wywołało reakcji zachodnich mediów lub rządów, nawet po tym, jak irańskie ministerstwo spraw zagranicznych zobowiązało ambasadorów Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec i Włoch do osobistego zapoznania się z nagraniami przemocy dokonywanej przez zamieszkowców.

Według irańskiego rządu, podczas zamieszek zginęło ponad 100 funkcjonariuszy policji i służb bezpieczeństwa. Jednak para irańskich organizacji pozarządowych z siedzibą w Waszyngtonie i finansowanych przez rząd USA podała liczbę ofiar po stronie rządowej jako znacznie niższą. Te grupy stały się podstawowym źródłem informacji dla zachodnich mediów na temat protestów.

Lobbyści zmiany reżimu wyznaczają agendę

Przy ocenie liczby ofiar śmiertelnych w Iranie, media w całych USA i Europie polegały na dwóch organizacjach pozarządowych z siedzibą w Waszyngtonie, finansowanych przez National Endowment for Democracy (NED) rządu USA: Abdorrahman Boroumand Center for Human Rights in Iran oraz Human Rights Activists in Iran.

Komunikat prasowy NED z 2024 roku wyraźnie opisuje Abdorrahman Boroumand Center for Human Rights in Iran jako „partnera National Endowment for Democracy (NED)".

W innym miejscu oświadczenie Human Rights Activists in Iran z 2021 roku stwierdza, że grupa „poszerzyła swoją sieć i zdecydowała się zacząć otrzymywać pomoc finansową od National Endowment for Democracy (NED), pozarządowej i niedochodowej organizacji z siedzibą w Stanach Zjednoczonych" po tym, jak w 2010 roku została oskarżona przez rząd Iranu o powiązania z CIA.

NED został utworzony za czasów dyrektora CIA z administracji Reagana, Williama Casey'ego, aby umożliwić rządowi kontynuowanie wtrącania się za granicą pomimo powszechnej nieufności do amerykańskich służb wywiadowczych. Jeden z jego założycieli, Allen Weinstein, słynnie przyznał: „duża część tego, co robimy dzisiaj, było robione potajemnie 25 lat temu przez CIA".

Podczas gdy *The Washington Post* i *ABC News* nie przyznały, że organizacja pozarządowa jest finansowana przez NED, to jednak cytowały Abdorrahman Boroumand Center w swoich relacjach o protestach w Iranie. W radzie dyrektorów Centrum zasiada Francis Fukuyama, ideolog, który podpisał list założycielski Projektu dla Nowego Amerykańskiego Wieku – być może najważniejszy manifest współczesnego neokonserwatyzmu.

Dane z sugerująco nazwanej organizacji „Human Rights Activists in Iran" krążyły jeszcze szerzej, przy czym ostatnio szacowana przez tę NGO liczba 544 ofiar śmiertelnych była cytowana przez dziesiątki głównych amerykańskich i izraelskich mediów z całego spektrum politycznego, a także przez Dropsite. Firma wywiadowcza „cienia CIA", Stratfor, również cytowała tę organizację w artykule zatytułowanym „Protesty w Iranie zapewniają okno dla interwencji USA i/lub Izraela".

Ponieważ dokładna liczba ofiar protestów nadal jest trudna do ustalenia, różnorodna grupa internetowych influencerów wypełniła pustkę informacyjną przesadzonymi twierdzeniami o wątpliwym źródle. Do tych propagandystów należy znana żydowska suprematystka i zaufana Trumpa, Laura Loomer, która przechwalała się, że „liczba irańskich protestujących zabitych przez siły reżimu islamskiego przekracza teraz 6000!", powołując się na rzekome „źródło we wspólnocie wywiadowczej".

Cyfrowe kasyno Polymarket również zawyżyło liczbę ofiar śmiertelnych, twierdząc bez podania źródła, że „ponad 10 000" osób zostało zabitych przez „irańskie siły [używające] broni automatycznej przeciwko protestującym", i fałszywie stwierdzając, że Iran „stracił prawie całą kontrolę" nad trzema z pięciu największych miast.

W ostatnich miesiącach Polymarket stał się znany z tego, że pozwalał wtajemniczonym osobom nadużywać zaawansowanej wiedzy o rozwoju sytuacji politycznej – takiej jak ostatni atak wojskowy USA na Caracas i porwanie wenezuelskiego prezydenta Nicolása Maduro – aby zgarnąć setki tysięcy dolarów.

Samozwańczy „największy rynek prognoz na świecie” został założony przy dużych inwestycjach władcy AI Petera Thiela, a obecnie jako doradca figuruje Donald Trump Jr.